

Anna Tomza
Uniwersytet Łódzki

Czy amerykańska jurisprudencja posiada reguły interpretacji Konstytucji?

1. Wprowadzenie

W ostatnich latach w dyskursie teoretyczno-prawnym coraz więcej miejsca poświęca się problematyce interpretacji. Samo pojęcie interpretacji jest wieloznaczne i występuje w niemal każdej nauce humanistycznej, dlatego rozważanie kwestii dotyczącej interpretacji odbywa się na wielu płaszczyznach.

W gronie teoretyków europejskiego prawa najczęściej podnoszona kwestia dotyczy samego pojęcia interpretacji i na tym tle pojawiła się koncepcja, zgodnie z którą interpretacja, choć jest pojęciem wieloznacznym, da się zawęzić do pola działania sędziego, czy to w rozumieniu każdego czytania tekstu przez sędziego, czy to w formie dokonywania reinterpretacji już istniejącego przyjętego znaczenia danego przepisu.

Nie odpowiadając jednoznacznie na pytanie, czym jest interpretacja, bez wątpienia stwierdzić należy, że dyskusja wokół niej toczy się w celu wykazania, że istnieją żelazne, fundamentalne, niepodważalne zasady interpretacji tekstu prawnego. Można powiedzieć, że w tej kwestii europejska teoria prawa wieździe prym. Wśród teoretyków prawa dość powszechna jest opinia, że w krajach kultury prawnej, w których tradycja prawa rzymskiego odegrała fundamentalne znaczenie, obowiązuje wspólna teoria interpretacji tekstów prawnych. Zdaniem L. Morawskiego można nawet mówić o istnieniu wspólnych międzynarodowych zasad i dyrektyw wykładni prawa¹.

Śmiało można powiedzieć, że w polskiej teorii prawa poszukiwanie takiej „złotej zasady interpretacji” rozpoczęło się od wykazania przez J. Wróblewskiego stopniowości procesu wykładni prawa, w którym mamy do czynienia z regułami I i II stopnia. Gdy dokonuje się interpretacji zgodnie z tymi regułami, proces ten nie wydaje się zbyt skomplikowany. Gdy do dokonania prawidłowej interpretacji nie wystarczają reguły I stopnia, należy sięgnąć do reguł II stopnia. Sędzia w polskim sądownictwie dzięki tym regułom ma ułatwione zadanie wykładania prawa.

Za Oceanem zaś problem ten jest o wiele bardziej złożony, bowiem *common law* w przeciwieństwie do polskiej nauki o prawie nie może poszczycić się silną teorią prawa. Reguły jego

¹ L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2006, s. 13.

stosowania i wykładania kształciły się w praktyce, w sądzie². Warto dodać, że nawet sam termin „jurysprudencja” powoduje konfuzję, ponieważ nikt nie wie, co on właściwie oznacza. Z badań wynika, że terminem tym umownie nazwano zbiór komentarzy, artykułów i opinii o prawie, które miały służyć za narzędzia pomocne w stosowaniu prawa³. W ten oto sposób wydawać się może, że ucierpiała „interpretacja”, która stanowiąc element procesu stosowania prawa, bez narzuconych z góry zasad kształtowała się w praktyce. Praktyka ta oznaczała działanie samego sędziego dokonującego interpretacji (*interpretation in judge action*).

Nawiązując do kultury prawa stanowionego, w której – jak wspomniano – istnieją bezwzględne zasady interpretacji prawa, należałoby postawić pytanie, czy istnieją jakiegokolwiek wskazówki dotyczące interpretacji amerykańskiego prawa. Mówiąc „prawa”, mam na myśli przede wszystkim Konstytucję Stanów Zjednoczonych, bowiem to ona stanowi fundament amerykańskiego *common law* i to właśnie w dyskursie, jak ją poprawnie interpretować, wykuwały się zasady interpretacji amerykańskiego prawa. Zatem celem niniejszego artykułu jest próba odpowiedzi na pytanie, czy w amerykańskiej jurysprudencji można mówić o istnieniu fundamentalnych zasad interpretacji Konstytucji, i ich wykazanie.

2. Czym jest interpretacja

Zmierając do udzielenia odpowiedzi na wyżej postawione pytanie, rozpocząć należy od zbadania, czym jest interpretacja w amerykańskim *common law*. Tu najlepszej odpowiedzi poszukiwać należy w pracach wybitnego komentatora Konstytucji – J.P. Bishopa. Ten wybitny dziewiętnastowieczny prawnik twierdził, że warunkiem koniecznym do dokonywania poprawnej interpretacji jest zrozumienie, czym jest sama interpretacja. Jego zdaniem poszukiwanie definicji interpretacji skupia się w jej genezie, gdyż ta rodzi się na gruncie słów zapisanych (*written words*)⁴ i to właśnie od nich należy rozpocząć analizę badanego słowa. Przyjmując bowiem, że źródłem interpretacji są słowa, a zatem język, jak twierdzi J.P. Bishop, wyznaczamy pewne granice działania, co oznacza, że interpretacja odnosi się do kwestii językowych, znaczenia słów i granic znaczenia językowego. Po ustaleniu powyższego można przejść do kolejnego etapu, na który składają się kolejno wymienione elementy interpretacji.

Na pierwszym miejscu w wachlarzu interpretacji J.P. Bishop wymienia wiedzę sądową (*judicial cognizance*). Jego zdaniem istnieją pewne intuicyjne, domniemane, ogólne zasady interpretacji i sędziowie, posiadając szeroką, ogólną wiedzę o prawie, działają zgodnie z nimi, ufając jednocześnie, że owe „domniemane” zasady znał również ustawodawca⁵. Kolejnym składnikiem interpretacji jest umiejętność postawienia sędziego na miejscu ustawodawcy (*in position of legislature*)⁶. Sędziowie, dokonując interpretacji, powinni działać niczym ustawodawca „składający” ustawę ze słów, które mają znaczenie (*meaning*) nadające prawu moc prawną. Co ważne, znaczenie to musi być zrozumiałe dla pozostałych sędziów i prawników.

Kolejnym składnikiem poprawnej interpretacji jest czas (*time*)⁷. Zdaniem J.P. Bishopa jeśli ustawa jest stara, sąd powinien cofnąć się do czasu, kiedy była tworzona, rozważając zasadność jej istnienia, a w przypadku wątpliwości co do jej zasadności w czasie

² Wykazanie braku istnienia teorii prawa w amerykańskim *common law* nie jest zadaniem prostym i wymaga odrębnego opracowania, należy jednak zaznaczyć taki fakt i przyjąć to założenie na potrzeby dalszych tez.

³ O.W. Holmes, *The Common Law*, La Vergne 2005, s. 3.

⁴ J.P. Bishop, *Commentaries on the Written Laws and their Interpretation*, Boston 1882, s. 59.

⁵ J.P. Bishop, *Commentaries...*, s. 59.

⁶ J.P. Bishop, *Commentaries...*, s. 59.

⁷ J.P. Bishop, *Commentaries...*, s. 59.

teraźniejszym ponownie nadać znaczenie słowom, jednak takie, jakie funkcjonowałyby w czasie, gdy prawo to było tworzone.

Następny element wymieniony przez J.P. Bishopa to znajomość wcześniejszego prawa (*priori law*). Warunkiem dokonania poprawnej interpretacji prawa współczesnego jest bowiem poznanie wcześniej obowiązującego prawa i jego historii. Dzięki znajomości wcześniejszego prawa sędzia posiada umiejętność nadawania znaczenia pojęciom zgodnie z ich ustawowym przeznaczeniem.

Jak twierdzi J.P. Bishop, wymienione elementy, które nazywa obiektywnymi składnikami interpretacji, tworzą esencję poprawnej interpretacji. W przypadku braku któregośkolwiek z nich nie dojdzie do poprawnej interpretacji. Do procesu tego należy podchodzić holistycznie, uwzględniając wszystkie powyższe elementy.

Oprócz zasad *prima facie* J.P. Bishop wymienia subiektywne składniki interpretacji, które służą poznaniu motywów i intencji ustawodawcy. Tu jednak nie jest pryncypialny i wskazuje, że nie są one możliwe do poznania w pierwotnej wersji, ale dzięki wymienionym czynnikom sędzia ma możliwość przybliżyć się intuicyjnie do poznania intencji i motywacji ustawodawcy. Do tych elementów zalicza: zapatrywania ustawodawcy (*legislative opinions*), ale tylko te, które łączą się z ogłoszonym tekstem ustawy; porównanie z prawem prywatnym (kontraktowym, cywilnym) (*compared with private writings (contract)*)⁸.

J.P. Bishop stawia w tym miejscu tezę, że słowa stanowiące źródło danego kontraktu nie mają większego wpływu na to, jak będzie on postrzegany w obrocie prawnym. Zatem i wola – w tym sensie intencja ustawodawcy – nie ma, oprócz pewnych sytuacji, większego wpływu na określenie znaczenia danego pojęcia. Kolejnym składnikiem jest znajomość ogólnej doktryny prawa (*doctrine summarized*)⁹. Jego zdaniem bowiem sędziowie nie mogą opierać swojej interpretacji wyłącznie na języku, muszą również brać pod uwagę całą zebraną w danej kwestii doktrynę. Wlicza w tym miejscu opinie sędziów, ustawodawcy, komentarze, dzienniki oraz literaturę naukową.

Po wyodrębnieniu powyższych składników interpretacji J.P. Bishop stawia tezę, że kardynalna zasada interpretacji brzmi: „granica dla interpretacji wyznaczona jest przez znaczenie zwykłe języka (...) jak wszystko inne interpretacja ma też granicę, poza którą nie może wyjść interpretator. Kiedy ustawa ma znaczenie proste (zwykajne), wówczas nie ma okazji do stosowania reguł interpretacji, a co więcej – nie powinno się ich stosować. Sędziowie mają wówczas jedynie wyegzekwować oczywiste znaczenie ustawy”¹⁰. I co ważne – bez znajomości tych reguł nie można stosować ani tworzyć prawa. By odnieść się do tych reguł, należy wyjaśnić kwestię stosowania prawa przez sądy i przyjąć, że sądy nie są po to, by tworzyć prawa, ale są po to, by je rozsądnie stosować.

3. Zasady interpretacji aktów prawnych

J.P. Bishop, dokonując ustaleń, czym jest interpretacja prawa, wskazał równocześnie, że pewne zasady tego enigmatycznego, jakby się wydawało, procesu jednak istnieją i należy być pokornym wobec najważniejszych z nich. W ten sposób zaczęła się kształtować droga do dalszych ustaleń związanych z poprawną interpretacją, choć drogę tę wyznaczała w dużej mierze tylko praktyka sędziego (*interpretation made by judge in action*).

⁸ J.P. Bishop, *Commentaries...*, s. 61.

⁹ J.P. Bishop, *Commentaries...*, s. 61.

¹⁰ J.P. Bishop, *Commentaries...*, s. 58.

Oznaki tworzenia się zasad interpretacji w działaniu sędziego widoczne są już od chwili narodzin Sądu Najwyższego. Piąty *Chief* Sądu Najwyższego R.B. Taney stwierdził przecież, że w celu dokonania prawidłowej interpretacji Konstytucji nie należy skupiać się na pojedynczych zdaniach czy wyrwanych z całości fragmentach przepisu. Na prawo należy patrzeć w sposób holistyczny, również jako element życia społecznego oraz politycznego, i w tym właśnie kontekście dokonywać interpretacji¹¹.

Kolejny sędzia, który przyczynił się do rozbudowy katalogu zasad interpretacji, to O.W. Holmes. Ten prominentny prawnik, prekursor realizmu prawnego, był także twórcą koncepcji¹² powszechnego, zwykłego znaczenia (*plain meaning*). Zdaniem tego sędziego Konstytucję należy interpretować w taki sposób, by nadawane znaczenia nie odbiegały od tych, które były używane w czasie jej tworzenia. Co ważne, O.W. Holmes ma tu na myśli znaczenie zwykłe, powszechnie używane, nie zaś znaczenie prawne. Uważał bowiem, że do interpretacji Konstytucji podchodzić należy jak do umowy skierowanej do wszystkich obywateli. Wszelkie zawarte w niej słowa i pojęcia trzeba zatem tłumaczyć i rozumieć tak, jak zrozumiąły je przeciętny amerykański obywatel. Konstytucja wszak odnosiła się do wszystkich Amerykanów i nie należy doszukiwać się w niej zbyt zawiłych prawniczych terminów. Jej ideą przewodnią było napisanie jej w sposób przejrzysty, jasny i zrozumiały, korzystając z języka powszechnego, a nie specjalistycznego.

Kolejny sędzia, który odegrał rolę w procesie kształtowania zasad interpretacji Konstytucji, to H.L. Black. W pracy *A Constitutional Faith* pisał: „Po prostu wierzę, że wyrażenie «Kongres nie może stanowić prawa» oznacza po prostu, że Kongres nie może tworzyć prawa”¹³. Należy rozumieć to jako przekonanie o konieczności tekstualnego podejścia do języka Konstytucji.

Wspomniani wyżej sędziowie wyznaczyli pewien kierunek interpretacji, który z czasem przerodził się w doktrynę interpretacji Konstytucji nazwaną tekstualizmem (*textualism*). Również dzisiaj wśród sędziów Sądu Najwyższego znaleźć można jej zwolenników, mam tu na myśli przede wszystkim sędziów A. Scalię i C. Thomasa. Tekstualizm, jako sposób interpretacji Konstytucji, zmierza głównie do ograniczenia władzy sędziego poprzez jasne i bezwarunkowe nakazy, jakimi się ma kierować podczas interpretacji. Wykorzystuje w tym celu przede wszystkim koncepcję powszechnego znaczenia (*plain meaning*) sędziego O.W. Holmesa. Zdaniem A. Scalii bowiem, mimo iż nie można mówić o jakiegokolwiek nauce interpretacji ustaw w amerykańskiej jurysprudencji, to jednak stosując tekstualizm, należy zawsze brać pod uwagę pewne ogólne zasady interpretacji oparte na filozofii zdrowego rozsądku.

Dla przykładu, jeśli mamy do czynienia z sytuacją „jasności tekstowej”, to sędzia nie może skupiać się na intencji prawodawcy. Jeśli mamy zaś do czynienia z sytuacją dwuznaczności tekstu, to sędzia nie może poszukiwać subiektywnej intencji ustawodawcy, lecz powinien się skupić na odnalezieniu prawidłowego znaczenia tekstu. A. Scalia wywodzi tę zasadę z powszechnie szanowanych już w XVIII wieku komentarzy W. Blackstone’a, z których wynika, że głównym czynnikiem wpływającym na zniekształcenie interpretacji jest zjawisko poszukiwania subiektywnej intencji ustawodawcy. Tymczasem nie jest ona możliwa do zidentyfikowania, dlatego rozsądny sędzia powinien skupić się na poszukiwaniu

¹¹ Y. Kim, *Statutory Interpretation: General Principles and Recent Trends*, Waszyngton 2008, <http://www.fas.org/sgp/crs/misc/97-589.pdf>.

¹² O.W. Holmes, *The Path of the Law*, „Harvard Law Review” 1897/10, http://www.constitution.org/lrev/owh/path_law.htm.

¹³ H.L. Black, *A Constitutional Faith*, Nowy Jork 1968, s. 45; zob. R.A. Epstein, *Constitutional Faith and the Commerce Clause*, „Notre Dame Law Review” 1995–1996/71, s. 167.

obiektywnej intencji (*objectified*). Zasadę tę A. Scalia popiera stanowiskiem J.P. Bishopa, według którego „trzeba szukać takiego znaczenia, którego przedmiot prowadzi do zrozumienia zamiarów ustawodawcy”. Zatem należy przyjąć, że intencja zdaniem tekstualisty możliwa jest do odnalezienia tylko w powszechnym znaczeniu (*plain meaning*).

Z tekstualizmem konkurują powstałe później koncepcje interpretacji Konstytucji, które wspierają się na silnych założeniach teoretycznych. Dlatego – ujmując je chronologicznie – w amerykańskim Sądzie Najwyższym występuje obecnie pięć sposobów interpretacji Konstytucji. Obok wspomnianego tekstualizmu są nimi oryginalizm (*originalism*), intencjonalizm (*intentionalism*), aktywizm sądowy (*judicial activism*) oraz żyjący oryginalizm (*living originalism*). Ten ostatni to najmłodszy koncept, wyłoniony z oryginalizmu i doktryny wspierającej aktywizm sędziowski zwanej żyjącym konstytucjonalizmem (*living constitutionalism*), którego twórcą jest J.M. Balkin¹⁴. Zasadne wydaje się krótkie ich scharakteryzowanie.

Po tekstualizmie, na chronologicznej mapie jako druga metoda interpretacji, która wyrosła na gruncie tekstualizmu, jawi się oryginalizm. Główne jego założenie odnosi się do dokonywania interpretacji poprzez poszukiwanie oryginalnego (rdzennego) znaczenia (*original meaning*) pojęć zawartych w Konstytucji. Różni się od tekstualizmu tym, że poszukuje znaczenia rozumianego w taki sposób, jaki był odbierany początkowo, a zatem można powiedzieć rdzenny (oryginalny), a nie powszechny. Zwolennicy tej koncepcji interpretacji twierdzą, że oryginalizm jest po pierwsze teorią interpretacji, a nie tylko poglądem na jej temat, jak np. aktywizm sędziowski. Po drugie, jego założenia najlepiej oddają naturę i cele Konstytucji, dzięki czemu interpretacja dokonywana w duchu oryginalizmu zawsze będzie poprawna. Taki stan rzeczy wynika z faktu, że język Konstytucji jest rozumiany tak, jak był rozumiany wówczas przez wszystkich obywateli, co oznacza, że jeśli odnajdziemy znaczenie tego języka rozumianego w czasie tworzenia Konstytucji, to otrzymamy z pewnością poprawną interpretację. Interpretatorzy powinni podawać wszelkie argumenty swoich uzasadnień, opierając się wyłącznie na oryginalnym znaczeniu Konstytucji, w oparciu o ich oryginalne użycie w czasie uchwalania Konstytucji. W miejscach, gdzie część tekstu jest niejasna czy dwuznaczna, argumentacja może zostać poprzedzona definicją pojęcia podobnego, znajdującego się w innych dokumentach, które były uchwalane w tym samym czasie.

Zupełnie inne założenia co do zasad interpretacji zawiera intencjonalizm, który zakłada, że interpretacja prawa jest zbliżona do czytania tekstu filozoficznego. S. Fish, dowodząc racji intencjonalizmu, twierdzi, że sam tekst nie istnieje, gdyż powstaje on dopiero w drodze interpretacji. To interpretacja nadaje walor normatywny, którego sam tekst nie posiada. Nie ma bowiem czegoś takiego jak znaczenie literalne, jeśli przez znaczenie rozumie się znaczenie, które jest jasne bez względu na kontekst i bez względu na to, co znajduje się w umyśle mówiącego, słuchacza. Zatem należy przyjąć, że główną tezą koncepcji S. Fisha jest przekonanie, że nie istnieje jedna poprawna interpretacja, gdyż ta zawsze zależeć będzie od interpretatora.

Kolejny sposób interpretacji to aktywizm sędziowski (*judicial activism*), którego pogląd na interpretację zawiera się w ogólnej idei, by w procesie interpretacji odrzucić wszystkie poglądy na interpretację, które nie dopuszczają możliwości zmiany semantycznego znaczenia pojęć zawartych w Konstytucji. Oznacza to, że jeśli sędzia dokonuje interpretacji i we własnym sumieniu uważa, że pojęcie straciło swój sens, to ma prawo je dostosować do czasów teraźniejszych, w których ono funkcjonuje. Aktywiści uznają bowiem, że wraz

¹⁴ Najważniejsze metody interpretacji Konstytucji USA stosowane w Sądzie Najwyższym zostały zanalizowane w mojej rozprawie doktorskiej *Od tekstualizmu do aktywizmu sędziowskiego. Spór o poprawną interpretację Konstytucji Stanów Zjednoczonych*, Łódź 2012.

z ewolucją społeczeństwa i rozwojem nauki o języku pojęcia dwuznaczne i nieostre zawarte w Konstytucji należy interpretować tak, by spełniały aktualne oczekiwania społeczeństwa.

Koncepcja najmłodsza, czyli żyjący oryginalizm (*living originalism*) – próba pojednania zastanych, wręcz skostniałych pojęć konstytucyjnych, których broni oryginalizm, z „żyjącymi” – zakłada, że co do zasady tekst Konstytucji powinien być czytany w duchu oryginalizmu, jednak dopuszcza na zasadach zdrowego rozsądku pewne odejście od znaczenia rdzennego na rzecz powszechnie stosowanego w czasie dokonywania interpretacji¹⁵.

Odnosząc się do wspomnianych metod interpretacji, warto dodać pewną uwagę. Jak powszechnie wiadomo, w polskiej teorii prawa dominującą rolę odgrywa wykładnia językowa, z którą konkuruje wykładnia funkcjonalna, natomiast za Oceanem walczą o dominację dwie podstawowe zasady interpretacji – zasada powszechnego znaczenia (*plain meaning*) i zasada intencjonalnego znaczenia (*intention meaning*).

Po ich wyodrębnieniu należałoby postawić pytanie, czy są one stopniowalne tak, jak zasady wykładni prawa w polskiej teorii prawa, i czy są porównywalne do polskich metod wykładni prawa, zważywszy, że coraz częściej pojawiają się w polskim dyskursie takie próby porównawcze (np. tekstualizmu z wykładnią językową czy aktywizmu sądowego z wykładnią celowości). Odpowiadając na to pytanie, należy rozpocząć od wyjaśnienia, że zarówno tekstualizm, oryginalizm, intencjonalizm, aktywizm sędziowski oraz żyjący oryginalizm są odrębnymi, niezależnymi od siebie sposobami interpretacji. Choć wyrastały na kanwie tych samych zasad, to jednak dziś stanowią odrębne poglądy na interpretację amerykańskiego prawa. Każda z tych metod posiada własną – jedną mniej, inna bardziej rozwiniętą – strukturę teoretyczną odpowiadającą za poprawną interpretację. Problem w ich stosowaniu skupia się wokół preferencji co do stosowania danej metody, będącej wynikiem opinii konkretnego sędziego na naturę Konstytucji. Przyglądając się natomiast polskim zasadom wykładni prawa nie można powiedzieć, że każda z nich stanowi odrębną, niezależną od siebie metodę. Triada J. Wróblewskiego w zamyśle jest jednością. Nie można więc oddzielnie zastosować wykładni celowościowej bez zbadania, czy tekst nie podlega najpierw zastosowaniu wykładni językowej, systemowej etc. Nie można także zastosować jedynie wykładni językowej, jeśli zachodzą przesłanki do zastosowania wykładni systemowej czy funkcjonalnej.

Zatem niemożliwe jest badanie na gruncie prawa porównawczego polskich i amerykańskich zasad interpretacji, chyba że przyjmiemy warunek stopniowości w amerykańskiej jurysprudencji, którego nie ma. Można jednak umownie przyjąć, że zasada zwykłego znaczenia – przez „zasiedzenie” – stanowi swoistego rodzaju reguły pierwszego stopnia, podobnie jak w naszym systemie wykładni językowa.

Poza wskazanymi regułami interpretacji wynikającymi z wymienionych koncepcji istnieją także unikalne zasady interpretacji, zwane kanonami interpretacji (*canons of construction*)¹⁶. Wspomniany sędzia Sądu Najwyższego A. Scalia uważa, że choć są one regułami łańciskimi, to mocno zakorzenionymi w tradycji prawa amerykańskiego. Jedną z nich jest „stara” łańciska reguła *expressio unius est exclusio alterius*, która oznacza, że włączenie jednego jest wykluczeniem czegoś innego. Dokładnie zasadę tę opisuje następującym przykładem: „jeśli widzimy napis, że dziecko poniżej dwunastego roku życia nie musi płacić za wstęp (np. do kina), to nie musimy w tej sytuacji pytać, czy dziecko trzynastoletnie musi płacić”¹⁷. Kolejną zasadą jest *noscitur a sociis*, która literalnie odczytana znaczy tyle

¹⁵ J.M. Balkin, *Living Originalism*, Cambridge 2011.

¹⁶ Por. K.N. Llewellyn, *Remarks on the Theory of Appellate Decisions and the Ruled or Canons about how Statutes are to be Construed*, „Vanderbilt Law Review” 1950/3, <http://mtweb.mtsu.edu/cewillis/Hermeneutics/Llewellyn%20on%20Canons%20of%20Interpretation.pdf>.

¹⁷ A. Scalia, *A Matter of Interpretation. Federal Courts and the Law*, Princeton 1997, s. 25.

co „jest znane przez jego towarzyszy”. Ta jedna z najważniejszych zasad interpretacji oznacza, że znaczenie słów wydobywa się z tych, które znajdują się wokół. Obrazując tę zasadę, A. Scalia podaje następujący przykład: jeśli mówisz mi, że wzięłeś łódź z zatoki, rozumiem, że z jednej zatoki, jeśli zaś powiesz mi, że zakotwiczysz w zatoce, to zrozumieć, że w innym miejscu¹⁸. Kolejny kanon, który wydaje się bardziej specyficzny, to reguła *eiusdem generis*. Znacząca ona tyle co „z tego samego gatunku” (*of the same sort*)¹⁹. Opiera się ona na stwierdzeniu, że jeśli tekst składa się z wielu pozycji, to należy interpretować pojęcia tak, jak gdyby pochodziły z tego samego rodzaju, co główne określenia. Przykładowo gdy ktoś wyraża się za pomocą pojęć odnoszących się do określonego rzemiosła (np. szycia), należy założyć, że wszelkie pozostałe pojęcia należą do tego samego rodzaju²⁰.

Odnosząc się do wykazania istnienia reguł interpretacji, A. Scalia nie porzeka na opisanie kanonów przedstawionych powyżej. W swej ostatniej pracy napisanej we współautorstwie z B.A. Garnerem *Reading Law. The Interpretation of Legal Text* stara się przekonać, że w amerykańskiej jurysprudencji istnieje aż 57 generalnych zasad (*valid canons*), których interpretator prawa powinien przestrzegać²¹.

Wymieniony katalog zasad ma uczynić interpretację pewniejszą oraz nadać prawu walor przewidywalności. Nie są to jednak zasady, o których można powiedzieć „żelazne”, „fundamentalne”, gdyż – jak sami autorzy podkreślają – nie istnieje żadna zasada, która mogłaby obowiązywać absolutnie²².

Na owe 57 zasad składa się 37 reguł dotyczących interpretacji „ogólnej”, które można zastosować do wszystkich tekstów prawnych (*principles applicable to all texts*). Składają się na nie: zasady fundamentalne (*fundamental principles*), kanony semantyczne (*semantic canons*), kanony syntaktyczne (*syntactic canons*) i kanony kontekstowe (*contextual canons*). Kolejno autorzy wskazują na istnienie 20 zasad dotyczących rządowych założeń (ustawodawczych) (*principles applicable specifically to governmental prescriptions*)²³. W ich gronie znajdują się tzw. kanony i są to: kanony oczekiwanego znaczenia (*canons expected-meaning*), kanony pochodzące od rządu (*canons government-structuring*), kanony praw cywilnych (*canons private-right*), a także kanony stabilizujące (*stabilizing canons*)²⁴. W ostatniej grupie znajduje się 13 reguł, które określane są mianem „błędnie odkrytych” (*falsities exposed*)²⁵.

Co ważne, powyższe zasady i reguły nie odnoszą się tylko do interpretacji Konstytucji, lecz praca ta wskazuje na wszystkie występujące w nauce interpretacji reguły mogące wzmocnić argument za zastosowaniem metody tekstualnej. A. Scalia w pracy tej odżegnuje się od bycia zwolennikiem oryginalizmu i jawi się jako zwolennik ścisłego tekstualizmu. Jego kolejnym celem jest ponadto wzbogacenie nauki interpretacji prawa, dlatego szczególnie omówienie wszystkich reguł przez niego wskazanych nie wydaje się tu konieczne²⁶.

¹⁸ A. Scalia, *A Matter...*, s. 26.

¹⁹ A. Scalia, *A Matter...*, s. 26.

²⁰ A. Scalia, *A Matter...*, s. 26.

²¹ A. Scalia, B.A. Garner, *Reading Law. Interpretation of Legal Texts*, St. Paul 2012, s. ix.

²² A. Scalia, B.A. Garner, *Reading...*, s. 59.

²³ Należy przyjąć, że chodzi tu o inicjatywę ustawodawczą rządu.

²⁴ A. Scalia, B.A. Garner, *Reading...*, s. 247 i n.

²⁵ W ostatnich trzynastu regułach sędzia odkrywa swój polityczny stosunek do państwa, twierdząc, że sędzia ma być niejako strażnikiem ładu wyznaczonego przez rząd, gdyż jak powiedział Baron de Montesquieu to rząd zbliża (państwo A.T.) do republiki, a działanie sędziego ma je tylko stabilizować i dostosowywać. A. Scalia, B.A. Garner, *Reading...*, s. 345.

²⁶ Należy tu wyjaśnić, że jeśli amerykańska jurysprudencja zajmuje się zagadnieniami teoretycznymi, to znajdują one ujście w teorii interpretacji. Dzieli się ona na dwa działy: teorię interpretacji ustawowej (*statutory interpretation*) oraz teorię interpretacji Konstytucji (*constitutionalism interpretation*). Amerykańscy prawnicy w zasadzie od momentu powołania Sądu Najwyższego nie zadawali zbyt często pytania, czym jest prawo, lecz zastanawiali się, jak je poprawnie interpretować. Śmiało dlatego można powiedzieć, że teoria interpretacji zajęła miejsce ogólnej teorii o prawie, która zdominowała europejską kulturę prawa.

4. Interpretacja a konstrukcja

Ogromny wpływ na kształtowanie się reguł interpretacji prawa amerykańskiego miały także koncepcje znaczenia języka, a zwłaszcza pojawienie się koncepcji kontekstowego nadawania znaczeń pojęciom²⁷. Spowodowało to przełom w postrzeganiu kanonów prawa, a co więcej – zaowocowało podzieleniem metody analizy prawa na interpretację i konstrukcję Konstytucji. Choć od czasów Ojców Założycieli w literaturze pojawia się zamiennie określenie interpretacji Konstytucji (*Constitutional interpretation*) i konstrukcji Konstytucji (*Constitutional construction*), obecnie wiadomo, że należy dokonywać rozróżnienia między tymi dwoma terminami, uznając, że pierwszy dotyczy sytuacji, w której pojęciom zostaje nadane znaczenie używane w okresie jego stosowania, zarówno przez uchwalającego, jak i odbiorcę aktu prawnego w trakcie uchwalania aktu²⁸, drugi termin zaś nie zawęży znaczenia do funkcjonującego w czasie uchwalania aktu, a rozszerza zbiór pojęć na wszystkie, które miały jakikolwiek wpływ na jego wybór. Wchodzą tu zatem zapiski z debat, komentarze, intencje ustawodawcy i historia legislacyjna aktu. Zbiór pojęć, z których ma być wybierane określone znaczenie, ma być możliwie jak najszerszy i musi zawierać pojęcia alternatywne dla tego, które było używane w czasie uchwalania aktu.

Zdaniem L.B. Soluma²⁹ celem interpretacji konstytucyjnej (*constitutional interpretation*) jest ustalenie, odkrycie tak zwanej „treści semantycznej”, czy też inaczej „znaczenia językowego” (*the semantic content or linguistic meaning*) tekstu Konstytucji. Zadaniem konstrukcji konstytucyjnej (*constitutional construction*) zaś, jest przełożenie semantycznych treści pojęć na konkretne reguły prawa konstytucyjnego³⁰. Oznacza to, że kiedy znaczenie jest jasne, czyli nie jest niewyraźne ani dwuznaczne, wtedy interpretacja i konstrukcja występują niejako automatycznie. Czasem jednak wystąpić może „dwuznaczność”. Dzieje się tak wtedy, gdy słowo, określenie lub wyrażenie ma dwa lub więcej możliwych znaczeń. W takiej sytuacji jedyną drogą usunięcia dwuznaczności jest interpretacja. L.B. Solum podkreśla jednak, że od dwuznaczności należy odróżnić występującą w tekście „niewyraźność” (*vague*) czy też „stricte niejasność” (*vagueness*), i definiuje ją jako przypadek „granicy znaczenia”. W tej sytuacji do rozwiązania problemu wymagana jest konstrukcja konstytucyjna, ponieważ interpretacja nie jest jasna i nie jest narzędziem wystarczającym. Biorąc powyższe pod uwagę, okazuje się więc, że interpretacja i konstrukcja Konstytucji to dwie odmienne metody analizy pojęć prawnych.

Podział na konstrukcję i interpretację spowodował przede wszystkim zmianę w postrzeganiu roli ogólnych zasad, każąc je traktować raczej jako aksjomaty doświadczenia, które z racji swych zasług mogą być pomocne w konstruowaniu pojęcia. Powinny uchodzić raczej za narzędzia interpretacji, a nie za reguły interpretacji. Ponadto interpretacja jako proces zmierzający do ustalenia „treści semantycznej” została uznana za właściwy cel interpretacji przez zwolenników oryginalizmu i tekstualizmu, a konstrukcja za proces przełożenia semantycznych treści pojęć na konkretne reguły prawa konstytucyjnego przez zwolenników aktywizmu sędziowskiego i intencjonalizmu.

²⁷ Por. Z. Tobor, *W poszukiwaniu intencji prawodawcy*, Warszawa 2013, s. 16 i n.

²⁸ Y. Kim, *Statutory...*

²⁹ Y. Kim, *Statutory...*

³⁰ L.B. Solum, *A Reader's Guide to Semantic Originalism and a Reply to Professor Griffin*, „Illinois Public Law Research Paper” 2008/12, s. 2, <http://papers.ssrn.com/abstract=1130665>.

5. Konkluzje

Wydaje się, że przyjmując założenie o braku amerykańskiej teorii stosowania prawa trudno będzie mówić o żelaznych zasadach interpretacji prawa Konstytucji Stanów Zjednoczonych. Okazuje się jednak po przeprowadzeniu analizy problemu, że takie zasady interpretacji nie tylko istnieją, ale tworzą cały katalog, na który składają się trzy grupy: zasady fundamentalne, reguły pomocnicze, a także kanony interpretacji. Do pierwszych należy zaliczyć reguły wskazane przez J.P. Bishopa. Do drugich – wszystkie wynikające z danego sposobu interpretacji, w szczególności: powszechnego znaczenia (*plain meaning*), rdzennego (oryginalnego) znaczenia (*original meaning*), subiektywnej intencji (*subjective intention*), oraz zasady aktywizmu sędziowskiego, żyjącego konstytucjonalizmu (*living constitutionalism*), a także żyjącego oryginalizmu (*living originalism*). Do trzecich – kanony interpretacji wywodzące się z czasów prawa rzymskiego wskazane przez sędziego A. Scalię.

Przyglądając się procesowi rozwoju interpretacji prawa w amerykańskiej jurisprudencji należy dojść do wniosku, że pozostawienie sędziów bez narzędzi „pracy”, w zgodzie z ogólną koncepcją *common law*, iż prawo tworzą sędziowie w działaniu (*judge made law*), przyczyniło się do stworzenia zbioru sprawdzonych i ogólnie szanowanych zasad interpretacji. Zasady te można dziś wskazać bez większego kłopotu, a co więcej – okazuje się, że zasady te wytworzone w pracy sędziów wpłynęły na rozwój swoistej amerykańskiej teorii interpretacji. Śmiało więc można powiedzieć, że w amerykańskiej jurisprudencji istnieją żelazne zasady interpretacji Konstytucji Stanów Zjednoczonych.

W niniejszym artykule zaprezentowane zostały jedynie zasady najważniejsze. Wykazanie wszystkich reguł interpretacji wymagałoby odrębnego opracowania, a nie stanowiło to celu artykułu. Celem było bowiem wykazanie, że zasady te istnieją. Proces ich ustalania był długotrwały, ewoluował i rozwijał się głównie za sprawą działalności sędziowskiej. Dzięki temu jednak wspomniane koncepcje są trwałe i powszechnie akceptowane oraz znajdują swoje zastosowanie nie tylko na szczeblu Sądu Najwyższego, lecz także w sądach federalnych i stanowych. To jednak, która z tych zasad zbliża sędziego do najbardziej poprawnej interpretacji, jest ciągle przedmiotem zażartych sporów i polemik.

Summary

Anna Tomza

Does American jurisprudence have any rules of interpretation of Constitution?

The most discussed issue in the theory of law is the problem of its interpretation, and main question in this topic is – how to make a proper interpretation? The American common-law, opposite the European theory of law, seems not to have general rules of interpretation, but only the idea of proper interpretation. Also the methodology of statutory interpretation is some kind of the judge-made law. As Henry M. Hart said „The hard truth of the matter is that American courts have no intelligible, generally accepted, and consistently applied theory of statutory interpretation”. According to this, currently the question focuses on finding the generally rules of interpretation, which should be some kind of canons of the statutory interpretation. This article tries to give the answer to the question: „if American jurisprudence has any rules of interpretation of law?”.

BIBLIOGRAFIA / REFERENCES:

- Balkin, J.M. (2011). *Living Originalism*. Cambridge (Mass.): Harvard University Press.
- Bishop, J.P. (1882). *Commentaries on the Written Laws and their Interpretation*. Boston: Little, Brown & Co.
- Black, H.L. (1968). *A Constitutional Faith*. New York: Knopf.
- Epstein, R.A. (1996). Constitutional Faith and the Commerce Clause. *Notre Dame Law Review* 71/2, 167–194.
- Holmes, O.W. (1897). The Path of the Law. *Harvard Law Review* 10/8, 457–478.
- Holmes, O.W. (2005). *The Common Law*. New Brunswick (N.J.): Transaction.
- Kim, Y. (2008). *Statutory Interpretation: General Principles and Recent Trends*. Washington: Congressional Research Service.
- Llewellyn, K.N. (1950). Remarks on the Theory of Appellate Decisions and the Ruled or Canons about how Statutes are to be Construed. *Vanderbilt Law Review* 3/3, 395–406.
- Morawski, L. (2006). *Zasady wykładni prawa*. Toruń:
- Scalia, A. (1997). *A Matter of Interpretation. Federal Courts and the Law*. Princeton: Princeton University Press.
- Scalia, A., Garner, B.A. (2012). *Reading Law. Interpretation of Legal Texts*. St. Paul: Thomson/West.
- Solum, L.B. (2008). A Reader's Guide to Semantic Originalism and a Reply to Professor Griffin. *Illinois Public Law Research Paper 08-12*, 1–42.
- Tobor, Z. (2013). *W poszukiwaniu intencji prawodawcy*. Warszawa: Wolters Kluwer.